

Anna Oksiak-Podboraczyńska

"Polska etyka lekarska w ujęciu
dziejowym : studium
filozoficzno-historyczne", Józef
Borówka, Toruń 2012 : [recenzja]

Studia Ecologiae et Bioethicae 12/2, 199-207

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Józef Borówka, *Polska etyka lekarska w ujęciu dziejowym. Studium filozoficzno-historyczne*, Wyd. MADO, Toruń 2012, ss. 490

Nakładem toruńskiego wydawnictwa MADO ukazała się bardzo potrzebna polskiemu środowisku medycznemu nowa publikacja autorstwa Józefa Borówki. Ta obszerna publikacja otrzymała tytuł „Polska etyka lekarska w ujęciu dziejowym. Studium filozoficzno-historyczne”. Autor z wykształcenia jest historykiem oraz filozofem, a jak się okazuje, w kręgu jego zainteresowań znalazła się także etyka lekarska. Przedmiot badań można uznać za trafnie dobrany, bowiem książkę czyta się naprawdę dobrze i nie można mieć do jej treści większych zastrzeżeń. Z całą pewnością znajdzie ona pokaźne grono odbiorców nie tylko wśród naukowców czy osób związanych z etyką lekarską, lecz również wśród czytelników ciekawych historii jako takiej, czy wreszcie tych, którzy po prostu lubią sięgnąć po dobrze napisaną książkę. Publikacja Józefa Borówki jest opracowaniem innym od standardowych ujęć – można potraktować ją jako kompletną opowieść, którą warto przestudiować od przysłowiowej deski do deski. Choć opowieść ta nosi przede wszystkim znamiona tekstu naukowego, to jednak poza licznymi faktami, nazwiskami, pojęciami, przedstawia również historię, która ma swój początek i (względny) koniec, a całość czyta się to naprawdę znakomicie.

Treść książki została zaprezentowana w przemyślany sposób – prezentuje logiczną i przewidywalną strukturę, co jest istotne przede wszystkim dla czytelnika, któremu książka ta służyć będzie za źródło czy też podręcznik. Wiedząc bowiem w jaki sposób autor układa poszczególne elementy opracowania, czytelnik bez trudu odnajdzie miejsce, w który może się spodziewać poszukiwanego przez siebie problemu. Rozprawę cechuje logiczny, skrupulatnie przeprowadzony wykład, który nie tylko ułatwia lekturę książki, ale też zadowoli zwolenników

encyklopedycznej wiedzy. Każdy rozdział składa się bowiem z wprowadzenia w epokę, po którym następuje opis ówczesnego stanu moralności, następnie autor dokonuje rekonstrukcji najważniejszych wydarzeń w świecie medycyny, prezentuje sylwetki wybitnych jednostek, a na dodatek przybliża treści najważniejszych dokumentów i kodeksów związanych z tematyką.

Cała publikacja składa się z sześciu zasadniczych części ujętych w formie rozdziałów uzupełnionych bogatą bibliografią. Każdy z rozdziałów (za wyjątkiem pierwszego) poświęcony jest innemu okresowi w dziejach etyki lekarskiej.

Książka choć jest obszerna, to jednak jej objętość jest jak najbardziej uzasadniona. W każdym z rozdziałów Borówka dokonuje interesującego wykładu podjętego problemu. Pierwsze akapity wprowadzają czytelnika w problematykę, jakiej poświęcona jest cała książka, autor przedstawia zatem ogólny zarys etyki lekarskiej i jej usytuowanie wśród innych dziedzin nauki i sztuki lekarskiej. Swoją wykład rozpoczyna wprowadzeniem w problematykę etyki jako nauki. Począwszy od Arystotelesa, poprzez wzmianki o innych starożytnych myślicielach, którzy również mieli ogromny wkład w rozwój etyki, Borówka przedstawia elementarne pojęcia związane z obszarem badań etyki, czyli moralnością. Zapoznaje czytelnika również zakresem i funkcjami etyki oraz różnymi jej podziałami spotykanymi w literaturze. Pojawia się także etyka zawodowa, jako jedna z dziedzin wyodrębnionych z etyki ogólnej. Chcąc uświadomić czytelnikowi jak istotna jest dla człowieka etyka zawodowa, Borówka przypomina, że od dawna praca jest uznawana za jedną z podstawowych wartości przydających sensu ludzkiemu życiu, więc i etyka określająca zakazy i nakazy związane z wykonywaniem pracy musi także mieć wyjątkowe znaczenie. Warto zwrócić uwagę na bardzo ciekawie zaakcentowany problem definiowania zawodu, któremu sporo miejsca w tym fragmencie poświęcił autor. Borówka zdaje się dawać do zrozumienia, że każda przyjęta definicja zawodu będzie różnić się od pozostałych z powodu odmiennego punktu widzenia tych, którzy podejmują próby definiowania zawodu.

W tej części rozprawy autor omawia również pojęcia deontologii i aksjologii jak również wyjaśnia na czy polegają różnice dzielące te dwa terminy. Omówione zostały także pojęcia bez których zrozumienie etyki jako swoistego drogowskazu postępowania nie byłoby możliwe, czyli odpowiedzialność, obowiązek oraz powinność.

Po obszernym omówieniu wykorzystanej terminologii, Borówka omawia problematykę kodeksów zawodowych oraz stawia pytanie o sensowność ich formułowania i istnienia. Wskazuje również na wartości i przymioty, które kodeksy powinny zawierać i propagować. Autor akcentuje również poważny problem, jakim jest materializowanie zapisów kodeksów w życiu zawodowym, a w zasadzie brak takiego przełożenia.

W kolejnym rozdziale obszernie omówiono tradycje etyki lekarskiej. Za punkt wyjścia autor przyjął zdefiniowanie pojęć lekarz i medycyna. Zauważa, że nie można poczynić jakichkolwiek rozważań nad etyką lekarską nie wyjaśnwszy wcześniej i nie ustalwszy przyjętego rozumienia tych kluczowych pojęć. Wywód terminologiczny, jaki przeprowadził autor opracowania jest nader interesujący. Autor podkreślił, że w tej części książki będzie chciał się skupić przede wszystkim na dwóch zagadnieniach, które choć są jednymi z wielu (ale za to najciekawszymi) wyznacznikami etyki lekarskiej. Mają to być: po pierwsze obecność lekarza przy śmierci człowieka z przyczyn naturalnych względnie jako skutku nieleczzonej choroby, oraz postawy wobec pacjenta, jakie lekarz winien przyjmować.

Autor rozpoczyna dalej wywód historyczny o tym jak kształtowała się sztuka medyczna od czasów najdawniejszych. Po zdawkowym omówieniu medycyny mezopotamskiej, wprowadza czytelnika w świat medycyny egipskiej. Warto tutaj nadmienić, że poza informacjami związanymi stricte z etyką lekarską czy nawet samym światem medycyny, autor poczynił wiele uwag niezwiązanych ściśle z tą problematyką - uwagi te pozwolą czytelnikowi wczuć się w realia ówczesnego świata i ludności. W przypadku Egiptu taką ciekawostką były wzmianki o wylewającym Nilu i faraonach - te wszystkie poboczne uwagi sprawiają, że książkę czyta się jak historię, opowieść, co akcentowano już we wstępie recenzji.

Z opracowania Borówki dowiadujemy się, że zadaniem stanu lekarskiego w starożytnym Egipcie było utrzymanie ładu społecznego, zapewniającego im wyróżnioną pozycję. W państwie funkcjonowały trzy kategorie lekarzy, *sinu* (lub *saunu*) czyli medyków którzy kładli nacisk na leczenie racjonalne, *nabi* czyli kapłanów leczących wiarą i religią oraz *sau*, czyli czarowników i znachorów. Autor wspomina również o urzędzie, który sprawował w starożytnym Egipcie kontrolę nad lekarzami – był to Wielki Lekarz Dolnego i Górnego Egiptu. Zarazem też czytelnik otrzymuje informacje na temat trzech typów diagnozy a także różne ciekawostki o ówczesnej sztuce leczenia.

Kolejną omawianą cywilizacją są Indie. Punktem wyjścia dla swych rozważań Borówka czyni uwagę (słuszną zresztą), że indyjska etyka lekarska jest bardzo specyficzna, przede wszystkim dlatego, że dla tamtejszej etyki lekarskiej niezwykle istotne są wartości moralne wynikające wprost z buddyzmu i hinduizmu. Autor chcąc być jeszcze bardziej precyzyjnym dla lepszej orientacji czytelników w problemie, zdecydował się dokonać skróconej charakterystyki hinduizmu. Czytelnik dowiaduje się, że lekarze zaliczani byli do stanu kapłańskiego, a kontrolę nad lekarzami sprawował władca (w tym wypadku król). Borówka przedstawił także wymogi jakie stawiono ówczesnym lekarzom – warto tutaj jako zachętę zacytować bardzo interesujący fragment podejmujący to zagadnienie: „lekarz powinien być piękny, dobrze zbudowany, uprzejmy, poważny, bezpretensjonalny, miły i inteligentny, mówić łagodnie i dodawać otuchy, jak przyjaciel; mieć czyste i szlachetne serce, powinien być wzorem cnoty i trzeźwości i kochać chorych więcej niż rodzeństwo, przyjaciół lub rodziców. Można od czuwać lęk przed bratem, matką, przyjacielem, ale nigdy przed lekarzem” (str. 77-78).

Bezpośrednio po Indiach została omówiona sztuka leczenia w starożytnej Grecji. Z oczywistych powodów (Hipokrates jako „ojciec etyki lekarskiej”) spodziewać można się, że będzie to najlepiej opracowana część publikacji. Czy tak jednak jest? Trudno to ocenić. Oczywiście autor wspomina o Hipokratesie, cytując nawet całą *Przysięgę Hipokratesa*, jednak sposób w jaki omawia starożytnych Greków i ich podejście do

etyki lekarskiej oraz medycyny nie jest tak ciekawy jak w przypadku wcześniej omawianych przykładów. Poza postacią Hipokratesa pojawiają się jednak także wzmianki o Pitagorasie, Heraklicie z Efezu, Demokrycie z Abdery, Sokratesie oraz Protagorasie. Na zakończenie tego rozdziału odnajdujemy jeszcze kilka wzmianek o medycynie rzymskiej, która ówczesnie prezentowała dwojaki charakter – z jednej strony kapłański, z drugiej zaś medycyny ludowej.

Kolejne partie książki poświęcone są już dziejom medycyny związanymi z ziemią polską. W pierwszej kolejności autor zajął się etyką lekarską polskiego średniowiecza. Po dość szerokim omówieniu historycznego zarysu epoki, Borówka przedstawia charakterystykę ówczesnej filozofii moralnej, jednak jeszcze nie w Polsce, a w zarysie globalnym. Wychodzi od Ojców Kościoła, którzy położyli fundamenty, na których kształtowała się ówczesna filozofia moralna. To religijne podejście niosło za sobą oczywiste konsekwencje, również w pojmowaniu choroby, która uznawana była za karę za grzechy. Jediną drogą do wyzdrowienia miałyby być regularne i szczerze modlitwy poprzedzone wyrażeniem skruchy. Gdy w końcu zorientowano się, że modlitwy i pozostałe środki mistyczno-religijne nie do końca działają, zaczęto poszukiwać innych metod. Dało to początek kształtowaniu się świeckiej medycyny w Polsce. Niemniej jednak religia w owych czasach ewidentnie zdominowała profesję lekarza, czemu wydzwięk daje nawet zacytowana w całości przez Borówkę *Modlitwa chrześcijańskiego lekarza*.

Dokonując rozległej charakterystyki stanu ówczesnej filozofii moralnej w europejskim średniowieczu, autor przechodzi do przedstawienia jej obecności w państwie Polskim, które w zasadzie dopiero się zawiązywało. W średniowiecznej Polsce medycyna funkcjonowała bowiem wyłącznie w postaci medycyny ludowej, na którą składały się zabiegi techniczne, magiczne i kultowe. Borówka nie charakteryzuje ich dokładnie, jednak kwituje, że polska medycyna ludowa była starciem racjonalizmu z irracjonalizmem. Wśród postaci, które uznał Borówka za istotne dla tematu, pojawiają się mistrz Wincenty Kadłubek, Witelon czy Tomasz z Wrocławia. Sporo miejsca autor poświęcił też uczonym z Uniwersytetu Krakowskiego.

Dalej autor omawia polską etykę okresu renesansu i baroku. Poza oczywistą (wynikającą z konsekwentnej budowy wszystkich rozdziałów) ogólną charakterystyką epoki, najważniejsza w tym rozdziale jest część o nauczaniu moralnym realizowanym w szkolnictwie powszechnym (szkolnictwo różnowiercze oraz szkolnictwo jezuickie). Autor wyraźnie akcentuje sytuację na Uniwersytecie Jagiellońskim, która była pokłosiem zmian w całej Europie, gdyż także tutaj nastąpił mocny zwrot w kierunku świata antycznego. Z tej części publikacji dowiadujemy się między innymi o tym, że etyka zawodowa (stricte lekarska) jako taka funkcjonowała wyłącznie w cechach chirurgicznych (cyrulickich). Cechy te skupiały zarówno uczniów pobierających nauki u mistrzów, czeladników pracujących na podstawie umowy o pracę, jak również samych mistrzów, którzy jednocześnie byli nauczycielami. Wśród postaci na które zwrócił uwagę Borówka i których sylwetki odtwarza dla czytelnika byli między innymi Sebastian Petrycy z Pilzna oraz Jan Jonston.

Z punktu widzenia rozwoju wydarzeń w ówczesnej Europie, niezwykle ważnym zagadnieniem, które podjęto w książce była postawa lekarzy wobec tak częstych epidemii chorób zakaźnych jak i chorób psychicznych. Jako ciekawostkę, która zachęci do lektury, można wskazać, że ze statystyk wynika, że w okresie całego Polskiego średniowiecza zawodu lekarza imażo się zaledwie około 1000 osób, co w przeliczeniu na liczbę ludności w tym okresie wydaje się być wynikiem dramatycznie niskim. Autor przykuwa uwagę czytelnika podając konkretne przykłady chorobowe. Za stan choroby uznawano wówczas zakłócenia równowagi w konstelacji czterech ludzkich cieczy gromadzących się w organizmie, czyli. krwi, flegmy, żółci i czarnej żółci.

Dalej autor opisuje usytuowanie etyki zawodu lekarskiego w realiach oświeceniowych oraz romantycznych. Po ogólnej charakterystyce epok przedstawia sylwetki myślicieli, których postawy i poglądy zaważyły na kształtowaniu się ówczesnej etyki i moralności. Do osób, które zdaniem Borówki, przyczyniły się do takiego a nie innego kształtu oświeceniowej-romantycznej filozofii w Polsce, należą Antoni Ignacy Popławski, Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic, August Cieszkowski czy nawet Adam

Mickiewicz. W rozdziale tym podkreślono, że właśnie wtedy etyka lekarska zaczęła przybierać wyraźny kształt i nabrała znaczenia. Wówczas zatem przypada moment narodzin filozofii medycyny. Na podkreślenie tego autor przywołuje liczne przysięgi lekarskie, które wówczas traktowane były bardzo poważnie. Autor przytacza kilka z nich, między innymi *Przysięgę dla Aleksandra Le Bruna doktora medycyny*, *Rotę przysięgi dla akuszerów* czy chociażby *Przysięgę praktycznego lekarza*. Kolejno omawia także sylwetki takich myślicieli jak Ludwik Perzyna, Rafał Józef Czerwiakowski, Ksawery Ryszkowski oraz Wincenty Szczucki.

W ostatnim rozdziale autor stara się zrekonstruować myśl etyczną i filozoficzną aż trzech epok, mianowicie pozytywizmu, modernizmu oraz dwudziestolecia międzywojennego. Zaznacza jak trudny i pełen nadziei jednocześnie był to okres dla Polski (odzyskanie niepodległości i budowa II RP). W każdej z tych epok autor dostrzega postacie, które swym autorytetem kształtowały postawy moralne Polaków. W epoce pozytywizmu autorytetem takim był Aleksander Świątchowski oraz Adolf Dygasiński. Natomiast w modernizmie taką postacią miał być Stanisław Przybyszewski, a w dwudziestoleciu międzywojennym – Henryk Elzenberg.

Epoki te przyniosły także reorientację w kierunku kodeksów i spisywania zasad właściwego zachowania, także wśród samych medyków. Rezultatem mody na kodeksy były liczne dokumenty, które łączył wspólny pierwiastek – wszystkie przedstawiać miały ideał wzorowego lekarza. W związku z tym, że na tę postawę składało się wiele przymiotów, każdy z dokumentów przedstawiał wzorzec lekarza w nieco inny sposób. Z uwagi na to, że kodeksy etyki lekarskiej zaczęły odgrywać coraz większą rolę w środowisku lekarskim, sami lekarze – zarówno teoretycy i praktycy – zaczęli tworzyć kodeksy i ciągle je uzupełniali. Dodatkowo, poza wewnętrznymi kodeksami etyki lekarskiej funkcjonowały regulacje, stanowiące w zasadzie raczej luźne rozważania wybitnych przedstawicieli medycyny, z którymi jednak grono lekarzy się liczyło.

Autor sporo uwagi poświęca również interesującej próbie określenia stanu medycyny uniwersyteckiej oraz przebiegu nauki młodych adept-

tów sztuki lekarskiej. Borówka zauważył, że jeszcze na początku drugiej połowy XIX wieku były tylko dwa uniwersytety, które kształciły przyszłych lekarzy. Co gorsza, z czasem nastąpiły też negatywne zmiany na uniwersytetach, gdy władze carskie chciały na siłę zradykalizować polską inteligencję. Sytuacja była tak dramatyczna, że doprowadziła do upadku znaczenia polskich uczelni, co odbiło się nie tylko na prestiżu samych uczelni, ale także odebrało tytułom naukowym przyznawanym w Polsce jakiegokolwiek znaczenie. Wprowadzono wówczas stopień studenta rzeczywistego i kandydata. Zaszły również znaczące zmiany w samej procedurze doktoryzowania kadr – zlikwidowano egzamin doktorski, a zamiast niego wprowadzono obowiązek napisania opracowania zamiast rozprawy doktorskiej. Borówka uważa, że uwłaczało to przede wszystkim samym lekarzom. Jedynym wyjątkiem był wówczas Uniwersytet Jagielloński, który cieszył się już wtedy znaczną autonomią. Na krakowskiej uczelni nadal nadawano stopnie naukowe i zawodowe równe doktoratowi z medycyny, doktoratowi z chirurgii, magisterium z chirurgii, magisterium z akuszerii czy magisterium z farmacji. Tytuły te można było uzyskać na krakowskiej uczelni aż do 1872 roku, kiedy to zarządzeniem austriackich władz oświatowych wprowadzono jeden stopień naukowy, czyli tytuł Doktora wszech nauk lekarskich. Dodatkowo wprowadzono dwie formy promocji doktorskiej – uroczystą i prostą.

W 1928 roku zaszły kolejne zmiany – na terenie Polski wprowadzono jednolity stopień lekarza medycyny, który został utrzymany do dziś. Józef Borówka szczegółowo opisuje te zmiany, przywołując dodatkowo teksty ówczesnych dokumentów składanych przy okazji uzyskania tytułu takich jak np. *Przyrzeczenie lekarza medycyny*, *Przysięgi dla lekarzy konkretnych specjalizacji* czy *Rota przyrzeczenia lekarzy dentyistów*.

Autor wielokrotnie podkreśla, że u schyłku XIX wieku wśród lekarzy ewidentnie narastała świadomość konieczności spisania ich obowiązków moralnych w trakcie wykonywania zawodu. Pojawiało się coraz więcej oficjalnych dokumentów i kodeksów. Przytacza najważniejsze z nich, np. *Uchwały Towarzystwa lekarzy galicyjskich w przedmiocie obowiązków lekarzy względem swych kolegów i zawodu lekarskiego w ogóle*

(1876 rok), *Zasady obowiązków i praw lekarzy* (1884 rok). W końcowej części autor porusza problemy takie jak kwestia stosunku kościoła katolickiego do aborcji, obecności i poziomu nauczania etyki w trakcie kursu edukacyjnego na uczelniach medycznych. Przy okazji, dokonuje prezentacji sylwetek najwybitniejszych polskich medyków (teoretyków i praktyków) ostatnich dwóch stuleci, którzy mieli ogromny wpływ na kształt dzisiejszej etyki lekarskiej. Byli to przede wszystkim Henryk Łuczkiwicz, Alfred Sokołowski, Henryk Nusbaum, Adam Wrzosek, Kazimierz Filip Wize oraz Władysław Biegański.

Podsumowując należy podkreślić, iż jest to praca przemyślana, kompleksowa, do napisania której autor musiał zgromadzić wiele materiałów źródłowych, na które zresztą często się powołuje. Opracowanie tak szeroko ujętego problemu wymagało od autora nie tylko kompetencji w zakresie etyki lekarskiej czy samej historii, ale też umiejętności narracyjnych. Jak sam autor twierdzi, jego zasadniczym celem było prześledzenie rozwoju polskiej etyki lekarskiej od jej początku aż do okresu międzywojennego. Ponadto chciał wykazać, że stan ówczesnej jak i obecnej etyki lekarskiej zawdzięczamy głównie starożytnym, którzy stworzyli solidne fundamenty pod to, co dziś zwiemy etyką zawodową lekarzy. Autor odtwarzał realia historyczne poszczególnych epok, które z jednej strony ograniczały rozwój polskiej medycyny, a co za tym idzie także etyki lekarskiej, z drugiej zaś wymuszały zmianę podejścia do tych zagadnień. Na wyróżnienie zasługuje starannie przygotowana bibliografia, dzięki temu każdy czytelnik bez trudu dotrze do interesujących źródeł, opracowań i materiałów archiwalnych. Niewątpliwie lektura tej książki każdego czytelnika nie tylko wzbogaci o wiedzę historyczną, ale i skłoni do refleksji nad kształtowaniem się wymagań moralnych stawianych przed przedstawicielami zawodów medycznych.

Anna Oksiak-Podborczyńska
Uniwersytet Zielonogórski